

26 listopada 2010 r. w naszym gimnazjum odbył się międzyszkolny konkurs pod hasłem Słynni Lwowianie wczoraj i dziś. Pierwszą część konkursu stanowił test poświęcony znanym postaciom związanym ze Lwowem, między innymi: Aleksandrowi Fredro, Janowi III Sobieskiemu czy Witoldowi Szolgina. **ciąg dalszy na stronie 10**

**KĄCIK KULINARNY  
STR.7**

**WYWIAD Z PANIĄ  
DOROTĄ WYLECIAŁ  
STR.4**

**SOLARIUM JEST  
OUT!!!  
STR.7**

**MUZODAJNIA  
STR. 6**

**ODMIENNE  
ZDANIE NIE JEST  
PROBLEMEM -  
FELIETON  
STR.5**

**PO MOJEMU  
STR.9**



**W 150 ROCZNICĘ  
URODZIN JANA  
KASPROWICZA  
STR.2**

**NASZA TWÓRCZOŚĆ  
STR.10**

**UŚMIECHNIJ SIĘ!  
Z UŚMIECHEM CI DO TWARZY  
STR.11**





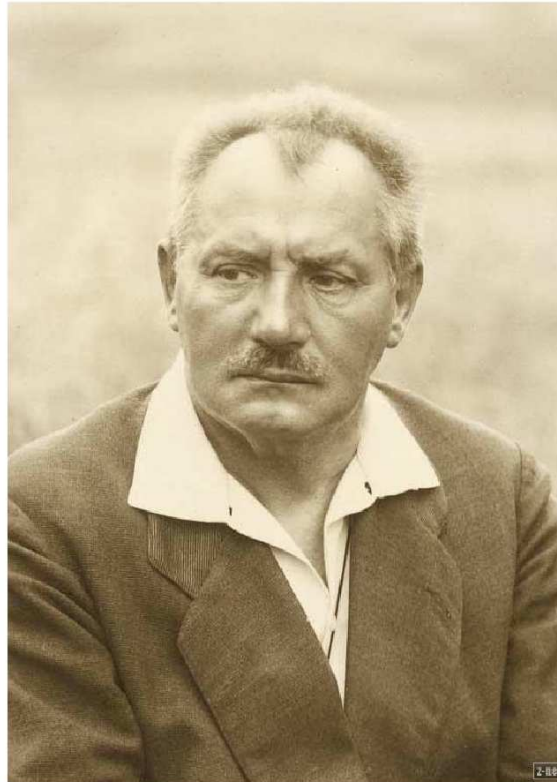
# W 150 ROCZNICĘ URODZIN JANA KASPROWICZA

Jan Kaspro-wicz, znakomity poeta, dramaturg, krytyk i tłumacz doby modernizmu urodził się 12.12.1860 roku w ubogiej rodzinie chłopa analfabety, w Szymborze na Kujawach. W gimnazjum szykanowali go niemieccy uczniowie, a za bezczelne zachowanie wobec nauczyciela został z niego usunięty. Powtarzał klasę, ale z języka polskiego zawsze miał

najwyższe oceny. Później zmieniał szkołę jeszcze trzykrotnie, by w koń-

cu w wieku 24 lat zdać maturę w Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu.

Studiował filozofię i filologię w Lipsku i Wrocławiu, spędzając pół roku w więzieniu za działalność polityczną. Z końcem 1888 roku przeniósł się do Lwowa, utrzymując się z pracy dziennikarskiej, zdołał uzyskać doktorat na



Lwowskim i w 1909 został profesorem literatury porównawczej. Jego wykłady przyciągały rzesze studentów. Cieszył się takim poważaniem, że



dowym, rządny wiedzy,

walczył z poważnymi przeciwnościami (brak o-głady) i dość późno wszedł na scenę literacką. Jako samouk, Kaspro-

wicz opanował w stopniu doskonałym klasyczną łacinę i grekę, język francuski i angielski. Jego dziełem są liczne przekła-

torem Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie.

Pomimo licznych przeszkód, doszedł do szczytu drabiny

dy i krytyczne wydania

społecznej dzięki silnemu charakterowi. Był człowiekiem o wybuchowym temperamencie zarówno w życiu prywatnym, jak i



wielkich dzieł literatury greckiej, niemieckiej, francuskiej oraz włoskiej i holenderskiej.

Był prawdziwym tytanem pracy. Natura obdarzyła



wyjatkowym zdrowiem i silną postawą. Nie stronił od uciech - we Lwowie nazywano go "Marcholtem grubym, a sprośnym" - a jednocześnie słynął z rzetelności. Szczególnie

dobął sobie sławny skład win i winiarnię Stadtmellera w Rynku pod nr 34.

Żenił się trzy razy. W 1899 roku przeżył dramatycznie odejście swej drugiej żony Jadwigi z Gąsowskich, z przygarniętym do

mieszkania Stanisławem Przybyszewskim. Jadwiga pozostawiła Kasprowi

czowi dwie córki - Annę i Janinę. W 1911 roku wstąpił w trzeci związek z młodszą od siebie o prawie 30 lat Rosjanką, córką generała carskiego, Marią Bunin. Małżeństwo



bardzo szczęśliwe.

W ostatnim XX leciu swojego życia, coraz silniej wiązał się z Tatrami i na każdym kroku wychwalał ich piękno. Urok polskich Tatr, wiązał się w jego odczuciu

w pobliżu willi Ha -

renda, gdzie obok poety spoczywa jego żona Maria.

We wczesnych

tach twórczości Ka -

sprowicz znajdował się pod wpływem poezji romantycznej, później był pod

wpływem naturaliz -

mu niemieckiego ("Z chałupy", "Obrazy i obrazki chłopskie"). W



dziwą wolnością człowieka. Wiersze z tego okresu

przyniosły mu największy rozgłos i noszą piętno przywiązania do przyrody. W 1923 roku osiedlił się w willi Harenda między Poroninem, a Zakopanem, gdzie zmarł 1.08.1926 roku. Spoczął na cmentarzu na Pęksowym Brzysku w Zakopanem. Po kilku latach jego prochy przeniesiono do specjalnego grobowca wybudowanego

roku miał miejsce przełom modernistyczny (poemat "Miłość", "Krzak dzięki ró

ży"). W kolejnej fazie twórczości zaznaczył się wpływ prymitywizmu ("Ballada o słoneczniku", "Bajki, klechdy i baśnie"). Pod koniec życia zwrócił się ku idei franciszkanizmu ("Chwile", "Księga ubogich", "Mój świat").

Dziś Jan Kasprowicz nie zajmuje tak wysokiego



polskiej, jak to zapowiadali jego współcześnie mu entuzjaści. Warto jednak o nim pamiętać, szczególnie że w grudniu minęła 150 rocznica jego urodzin. **Michał**

## BARDZO INTERESUJĄ MNIE KSIĄŻKI O TEMATYCE WSCHODU - Wywiad z panią Dorotą Wyleciał- nauczycielem wychowania fizycznego

**Marzena i**

**Domini-ka:** Dzień dobry, czy zgodzi się pani

ka pytań?

**Pani:** Z przyjemnością.

**M. i D.** Jak długo pracuje pani w naszej szkole?

**P:** Od samego początku jej istnienia, czyli 27 lat.

**M. i D.** Dlaczego



zdecydowała się pani zostać wfistką?

**P:** Ponieważ bardzo lubię sport. Trenowałam biegi już w Waszym wieku, później poszłam na AWF i jestem nauczycielem wychowania fizycznego.

twary. Ruch wyz -

wala w naszym organizmie wytwarzanie endorfin, zwanych także hor -

monami szczęścia.

Ruszając się więc sami sobie fundujemy dobry humor i uśmiech na

**M. i D.** Czym

je się pani w wolnym czasie?

**P:** Bardzo lubię poczytać książki i o



**M. i D.** Wiemy, że bierze pani udział w zawodach

lekkoatletycznych. Które zwycięstwo było dla pani najważniejsze?

**P:** Ubiegłoroczne mistrzostwo Polski w mojej kategorii wiekowej w przedziale 40-49 lat po maratonie.

**M. i D.** Jakie korzyści niesie ze sobą uprawianie sportu?

**P:** Przede wszystkim zdrowie, sprawność fizyczną, zadowolenie, uśmiech, bo

bejrzeć dobry film.

**M. i D.** Co lubi pani czytać?

tematyce wschodu, to znaczy opowiadające o życiu kobiet tam, na wschodzie, o tym, jak są traktowane przez mężczyzn, jak żyją, jak wychowują dzieci. Takie sprawy bardzo mnie interesują.

**M. i D.** A jakie filmy ogląda pani najchętniej?

**P:** Pewnie jak większość kobiet, lubię seriale, ale



chętnie także oglądam dobre filmy akcji.

**M. i D.** Jakiej muzyki pani słucha?

**P:** Ponieważ jestem instruktorem aerobiku, cały czas tkwi we mnie muzyka, szybka, rytmiczna - taka Wasza- młodzieżowa. Słucham tego, co jest na topie, szczególnie utworów łatwo wpadających w ucho.

**M. i D.** Dziękujemy za interesujący wywiad.

**P:** Dziękuję ślicznie.

**Rozmawiały:  
Marzena Mol  
i Dominika Odias  
z kl.2B**

**ODMIENNE  
ZDANIE NIE  
JEST  
PROBLEMEM**



Pisząc o sprawach dla mnie nie tyle najważniejszych, co bardzo ważnych, nie mogę pozwolić sobie na opuszczenie istotnego według mnie tematu - tolerancji. Gdy widzicie lub słyszycie ten wyraz, u wielu

na dużą skalę, wys-

tępujący na co dzień. Spotykam się z nim niejednokrotnie i za każdym ra-

zem nie potrafię po-

jąć, skąd się on bierze. Dlaczego niektórzy nie potrafią zaakceptować zda-

nia innych, nie mó-

wiąc już tutaj o odmienności? W niezwykły sposób jestem uczulona na lu-



z Was zapala się czerwona lampka, nie dlatego, że

jesteście mało tolerancyjni i nie chcecie tego zmieniać, a dlatego, że niejednokrotnie w szkołach wążkują z nami ten temat. Osobiście sama nie lubię słuchać w kółko tego samego, jednak ze sprawami pierwszorzędnymi takimi jak ta, powinniśmy się oswajać i chętnie o nich rozmawiać.

Brak tolerancji to problem

dzi nietolerancyjnych, a jednak ich toleruję. Co prawda staram się w jakiś

sposób do nich dotrzeć, przecież dlatego teraz to piszę, jednak nie zmienia to faktu, że ich nie rozumiem, tak po prostu.

Chyba najbardziej bawi i jednocześnie denerwuje mnie podejście i zdanie niektórych na ten temat, "jestem tolerancyjny" - słyszę niejednokrotnie. Uwierzyłabym, gdybym Cię



nie znała- chcę wtedy odpowiedzieć. Z całą pewnością jeszcze pięć minut temu wyśmie -

wałeś kogoś za odmienne poglądy. Niby niewielka różnica zdań, a jednak już pojawia się ten problem i stopniowo narasta. Dlaczego problem akceptacji odmienności zdania w ogóle istnieje ? Rozdmuchujemy do gigantycznych rozmiarów sprawy, które nie są

wcale ważne. Zaczynamy wreszcie tolerować odmienne zdanie innych.

**Sylwia Pałgan**  
kl.3C



Music Polska albu -

mem Sam na Sam. Druga jej polska płyta Cicho uka-zała się 16 marca

2009. Album ten

został wyróżniony Superjedyneką podczas Festiwalu Piosenki Polskiej w

Opolu w 2009, zys -

kując tym samym miano Płyty Roku. Na festiwalu Sopot Hit Festiwal 2009,

## MUZODAJNIA

**Shakira Isabel Mebarak Ripoll**  
(ur. 2 lutego 1977 w Barranquilla)

kolumbijska piosenkarka muzyki pop, autorka tekstów, muzyk, producent muzyczny, tancerka i filantrop; występuje jako Shakira. Najbardziej znane utwory wokalistki to:



- "she wolf"  
- oficjalna piosenka mi

strzostw świata w RPA "waka waka"  
- najnowsza loca promująca album Tha sun comes out

**Ewa Farna** (ur. 12 sierpnia 1993 w Trzyńcu) polska piosenkarka popowa pochodząca z Zaolzia. Na polskim rynku zadebiutowała wydanym 9 listopada 2007 przez Universal

piosenka Cicho zdobyła tytuł Polski Hit Lata 2009. 5 listopada tego samego

roku wydany został kolejny, szósty album wokalistki zatytułowany EWakuacja.

**Karolina Majewska**  
kl.3C



# SOLARIUM JEST OUT!!!

Sylwester! Karnawał! Wszystkie panie chcą wyglądać, jakby właśnie wróciły ze słonecznego Egiptu. Wiele z nich korzysta z samoopalaczy itp. produktów. Część natomiast ucieka się do prostszych sposobów, czyli.. idzie do solarium. Ale czy to takie dobre

rozwiązanie?

Otóż NIE! Udowodniono, że promienie UVA i UVA,

przenikając głęboko w skórę, mogą spowodować oparzenia. Nadmierne korzystanie z tego wynalazku może grozić nawet zachorowaniem na raka skóry. Wiadomo, że opalanie ogółem



jest niezdrowe i postarza nas niestety. O ile jednak umiarkowane i rozsądne korzystanie z kąpeli słonecznych nie powinno nam zaszkodzić, o tyle każda wizyta w solarium to ogromne narażenie naszego



zdrowia i urody na szwank. Więc, drogie koleżanki i...

koledzy- odradzam Wam wizyty w solariach! Nie dajcie się smażyć, jak kiełbaski na grillu. W czasie wakacji natomiast używajcie koniecznie kremów z filtrami. Więcej o nich napiszę, gdy aura na dworze będzie bardziej sprzyjała opalaniu, niż opatulaniu się w ciepłe czapki i szaliki. Do usłyszenia.

**Karolina Majewska kl.3C**

## KĄCIK

## KULINARNY

### PRZEPISY NA IMPREZĘ

W dzisiejszym kąci -

ku kulinarnym dowiedzie się, jak w prosty sposób przygotować jedze

nie na imprezę. Na-

początek przepis na jedną z naszych ulubionych potraw-pizzę. Do jej przy -

gotowania potrzebne będą wam:

-3 szklanki mąki

-1/2 szklanki wody

-1/3 szklanki oleju

- 3 dag. drożdży

- szczypta soli

#### **Sposób przygotowania:**

Podane składniki włożyć do miski i wyrobić ciasto, następnie ciasto rozwałkować i wyłożyć na blachę. Potem dodajemy dodatki np. szynka, pieczarki, ser (dodajemy je według



własnego uznania)

A oto przepis na bardzo prostą sałatkę, której nie powinno zabraknąć na żadnym przyję -

ciu. Składniki do przygotowania sałatki:

- 1 kapusta pekińska
- 1 puszka groszku
- 1 puszka kukurydzy

- 1 puszka fasolki czerwonej
- 5 pomidorów
- 3 ogórki

- 2 papryki czerwone (świeże)
- 1 słoik (250 ml) majonezu
- 1 sos do sałatek (koperkowy lub ziołowy)

Przygotowanie jej jest bardzo proste, wystarczy dodać



wszystkie składniki do siebie wymieszać i gotowe!!!

Na koniec jako słodką przekąskę możecie zrobić bardzo proste ciasteczka. Aby je przygotować, potrzebujecie tylko:

rokości ok. 5 mm.

Składać na przemian paseczki białe i czarne (6 lub 9 paseczków). Docisnąć,

przełożyć na tacę,

przykryć folią i włożyć do lodówki na ok.2 godziny. Następnie pociąć ciasto

w 5 mm plasterki i

układać na blachach posmarowanych lub wyłożonych papierem do pieczenia.



- 400g masła
- 200g cukru pudru

- 550g mąki
- sól
- 5 łyżek kakao

Sposób przygotowania:  
Masło wymieszać z cukrem pudrem oraz szczyptą soli, dodać mąkę i zagnieść ciasto. Podzielić je na pół. Jedną część zagnieść z kakao. Każde ciasto rozwałkować pomiędzy kawałkami folii na grubość ok. 5 mm. Ciasta rozwałkowane pokroić w paseczki o sze -

Piec na złoty kolor w temperaturze 180-200 stopni.

**SMACZNEGO!**

**Ola Nikisz kl.1B**



# PO MOJEMU

Otworzyłam nieco przestarzały notes, natknęłam się na spis przeczytanych niegdyś książek. Studiując go strona po stronie przypominałam sobie stare, dobre czytała. Dzisiaj nie wróciłabym do nich, zmieniły mi się gusta. Na nich jednak kiedyś ukształtowała

się moja fascynacja literaturą. Dla tych z Was, których przygoda z czyta-

niem się jeszcze nie zaczęła, powinien być to dobry początek.

**Lurlene McDaniel**  
"Pozwól mi odejść"

Określając ją jednym słowem powie-



działabym - poruszająca. Historia miłości z góry skazana na nieszczęśliwe zakończenie, to odpowiednio mogłoby się wydawać podsumowanie. Ale tak nie jest. Z pozoru kolejna smutna historia o miłości, ale tylko

darzeń.

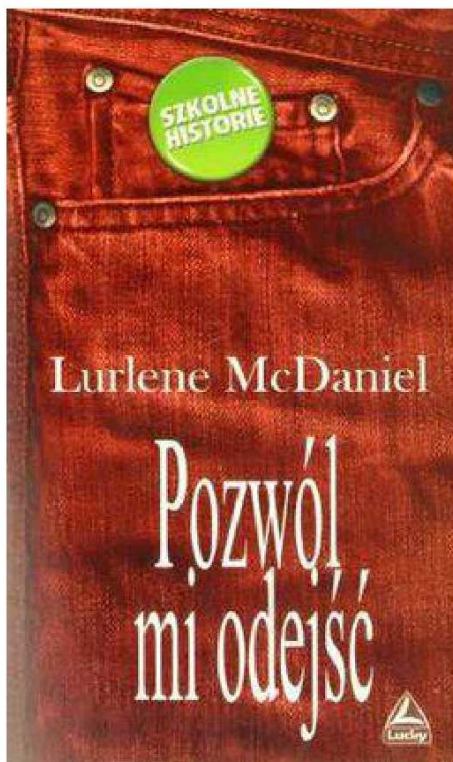
Książki McDaniel nie są pięknymi historyjkami o miłości, a pokazują trochę

więcej niż złudne

wyobrażenie miłości. Historia opisana w tej książce wzrusza i pokazuje, że

kochać, ale tak

prawdziwie, można w każdym wieku, bez względu na okoliczności.



z pozoru. Lisa, indywidualistka, dojrzała od swoich

rówieśników nastolatka, nie licząca się ze zdaniem innych, napotyka na swojej drodze Nathana. Chłopak zakochuje się w odpychającej go od siebie Lisie, która z czasem przestaje wmawiać sobie brak zainteresowania Nathaniem. Tajemnica, którą ukrywała jest jak kubeł zimnej wody wylany na czytelnika, całkowicie zmienia obrót wy-

**Lurlene McDaniel**  
"Najpiękniejszy dar "

Skończywszy czytać ostatnie zdania książki niedosyt, który czułam przepełnia mnie do dziś. Pamiętam, że tak niesamowicie poruszającej książki nie udało mi się więcej przeczytać. Sam pomysł stworzenia takiej historii zaskakuje, co czyni ją wyjątkową. Autorce udało się stworzyć postać Sissy, nie -



zwykle dojrzałej nastolatki, która stała się dla mnie wzorem. Opisana tutaj historia na długi czas zapada w pamięci i nie pozwala o sobie zapomnieć. **Sylvia Pałgan kl.3C**

## NASZA TWÓRCZOŚĆ "DŹWIĘK ŚWITU"

Zaznaczone słodkim  
półśmiechem  
poranne wzejście  
słońca

odznacza się lepkiem  
błyskiem  
cytrynowej landryn-  
ki.

Zaczarowane liście  
opadają lekko  
na serce (bez)dusz-  
nej  
Matki Natury.



Skreślone obramowanie  
nad czubkiem drzew  
zakolorowane jest  
srebrzystobiałym piórkiem  
małego ptaszka. **Asia Kałmuk kl.1B**

dać emocje wier -

sza.

Atmosferę na sali  
podgrzewała zdro-  
wa rywalizacja oraz

piękna recytacja u

czestników. Gdy za-  
kończyła się część  
recytatorska, jury  
oddaliło się by usta-

lić werdykt. W tym

czasie goście i za-  
wodnicy mogli obej-  
rzeć film na temat  
zabytków i historii



## SŁYNNI LWOWIANIE WCZORAJ I DZIŚ

W drugiej części konkursu  
zawodnicy recytowali u-  
twory autorstwa sławnych  
lwowskich poetów takich  
jak Zbigniew Herbert i Ma-  
rian Hemar. Wszyscy ucze-  
stnicy w skupieniu czekali  
na swoją kolej. Widać by-  
ło, że kilka osób zhjadała  
trema, ale gdy wychodzili  
na środek stawali się  
prawdziwymi aktorami  
potrafiącymi idealnie od -

Lwowa. Dzięki niemu wiele  
dowiedzieliśmy się na te-  
mat tego pięknego i malo -

wniczego miasta. Nastę-  
pnie przewodniczący Ko-  
misji Konkursowej ogłosił,  
że w ogólnej punktacji  
zwyciężyło Gimnazjum nr  
21 w Katowicach (1 druży-  
na) przed Gimnazjum nr 6.  
Trzecie miejsce zajęła tak-  
że drużyna z naszej szkoły  
ex equo z Gimnazjum nr  
24. W recytacji najlepsi  
okazali się uczniowie:



Sonia Głuś, Magdalena Topór, Grzegorz Margalski oraz Natalia Stachura. Wraz z ogłoszeniem wyników, odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów oraz nagród w postaci

książek. Zwycięzcy w kategorii recytacja zdobyli dodatkową nagrodę. Zostali zaproszeni przez panią Danutę Skalską do wzięcia udziału w jej audycji Lwowska Fala w Polskim Radiu Katowice. Laureaci mogli zaprezentować swoją umiejętności oraz podzielić

się wrażeniami z konkursu ze słuchaczami. Uważam, że organizacja ta

kich konkursów jest bardzo potrzebna i dzięki niej możemy poznać wielu utalentowanych młodych młodych ludzi. Z niecierpliwością czekam na kolejną edycję konkursu, między innymi,



zeby posłuchać tak dobrej recytacji, jak wtedy.

**Patrycja Brandys kl. 1B**

- cieszą się uczni

wie.

- No to kto mi powie, ile będzie pięć komputerów dodać

dwadzieścia jeden

komputerów?

\*\*\*

Kubuś idzie nad rzeczką, nagle widzi

prosiaczka. Podbiegł

do niego i mówi:

- Dostaliśmy od Krzysia 10 baryłek miodu - czyli po 8.



**UŚMIECHNIJ SIĘ!  
Z UŚMIECHEM CI DO TWARZY**

W trakcie procesu na sali sądowej...

- Jasiu jesteś oskarżony o to że, uderzyłeś pana Kowalskiego trzy razy w głowę. Chce pan coś dodać?

- Nie dziękuję, sędze, że mu to już wystarczy.

\*\*\*

- Od dziś będziemy liczyli na komputerach! - oznajmiła nauczycielka

- Wspaniale! Znakomicie!!

- Oj Kubusiu! Przecież 10 podzielić na dwa to nie osiem tylko pięć!

- Ja tam nie wiem. Ja już swoje osiem zjadłem...

\*\*\*

Blondynka myje włosy. Nagle woła do swojej koleżanki:

- Ej, pożycz szampon!

- Ale kupowałaś dziś szampon, sama widziałam!

- Tak, ale to był szampon do włosów suchych a ja swoje już zmoczyłam.



- Nasz jamnik jest coraz bardziej leniwy.
- Dlaczego tak sądzisz ?

- Wcześniej jak chciał wyjść, to przynosił smycz. Teraz podaje nam kluczyki do samochodu...

\*\*\*

Jasio mówi do mamy:

- Mamo, wiesz że dzisiaj na lekcji polskiego nauczyliśmy się, że nie wolno

mówić "no", tylko "tak"?

- I co? Nauczyłeś się?
- No!

\*\*\*

W restauracji:

- Kelner, poproszę sardynki!
- Oczywiście, szanowny panie. A jakie sobie pan życzy: portugalskie, hiszpańskie, francuskie...?



nowy panie. A jakie sobie pan życzy: portugalskie, hiszpańskie, francuskie...?

- Wszystko mi jedno. I tak nie będę z nimi rozmawiał.

**wybrały: Dominika Odias i Marzena**

Na dworze coraz

cieplej, ale to na pewno jeszcze nie koniec zimy! Jednym z bardziej przydatnych teraz

ciuszków jest

SWETER. Moda często lubi się powtarzać. W tym sezonie największym

zaskoczeniem są

sweterki w stare, babcine wzorki: gwiazdy, renifery. Podkreślam, że dokładnie takie



### Mol kl.2B

Numer powstał dzięki:  
 Sylwii Pałgan z 3C  
 Karolinie Majewskiej z 3C  
 Klaudii Lisak z 3C  
 Michałowi Cenderowi z 2B  
 Dominice Odias z 2B  
 Marzenie Mol z 2B  
 Patrycji Brandys z 1B  
 Joasi Kałmuk z 1B  
 Oli Nikisz z 1B

same swetry były modne około 20 lat temu, więc może warto wybrać się czasem do szmateksu ?

Ciekawie wyglądają też na sweterkach warkoczki.

Oczywiście w modzie cały czas pozostają swetry w paski i panterkę !

Długość jest dowolna! Począwszy od krótkiego sweterka do pępka (który wygląda genialnie na najzwyczajniejszej, jednokolorowej bokserce), a kończąc na swetrach-tunikach.